

Józef Długosz

Pałac w Żaganiu i jego odbudowa

Ochrona Zabytków 38/1 (148), 37-44

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wbrew rozumowi i dobrej woli w stosunku do dorobku dawnej kultury swego narodu. Można i należy przeciwko temu założyć ostry protest, o czym świadczy seria artykułów na ten temat w „Życiu Warszawy”.

Nie można też nie skierować kilku słów żalu pod adresem tych, którzy akceptowali i zatwierdzali podobnie szkodliwe dziwolągi, a przede wszystkim pod adresem tej instytucji, która po BOS-ie przejęła sprawy urbanistyki Warszawy. Przydałaby się i wówczas krytyka spo-

leczna. Pozostaje tylko nadzieja, że ten „bunt” społeczeństwa przeciwko kaprysom urbanistów warszawskich nie skończy się na dotychczasowych wypowiedziach, że dyskusja potoczy się dalej i że zostaną z tego wyciągnięte zbawcze dla naszej urbanistyki i architektury wnioski.

Warszawa, dn. 23 września 1965 r.

arch. Piotr Bohdziewicz
Warszawa

IT IS NOT ONLY THE PROBLEM OF WARSAW SQUARES

This is the opinion expressed by a well-known, already deceased, art historian, highly esteemed by Varsavianists, on Warsaw squares and their post-war history. When analyzing individual parts of historic Warsaw, the author deplores the fact of missing the chance of turning Warsaw into a town

with fine artistic perspectives and with respect paid to historic values of individual buildings and complexes during the post-war reconstruction. Still, he hopes that the discussion on the problems of Warsaw's architecture and development will yield beneficial conclusions,

JÓZEF DŁUGOSZ

PAŁAC W ŻAGANIU I JEGO ODBUDOWA *

Żagań – miasto w południowo-zachodniej części Polski, na południowym krańcu województwa zielonogórskiego, w dolinie środkowego Bobru, lewobrzeżnego dopływu Odry, ma bogatą, ponad ośmiowiekową przeszłość, m. in. jako stolica samodzielnego księstwa, rządzonego przez Piastów śląskich (od 1251 do 1413 r. z linii legnicko-głogowskiej, od 1413 do 1472 r. z linii żagańskiej), które później jako lenno pozostawało we władaniu książąt saskich (do 1549 r.), Habsburgów (do 1740 r.) i Hohenzollernów (do 1918 r.). Z racji swego położenia na ważnym szlaku z Zachodu na Wschód Żagań stał się znanym centrum handlu i rzemiosła, a także miejscem, w którym trwała walka żywiołu polskiego z naporem germanizacyjnym. Mimo częstych klęsk żywiołowych: wojen, epidemii, pożarów i powtarzających się wylewów Bobru – miasto rozwijało się nieustannie, powstawały liczne kamienice mieszczańskie oraz okazałe budowle kościelne i świeckie, które w większości zostały zniszczone dopiero w czasie drugiej wojny światowej.¹

Do najważniejszych obiektów architektonicznych Żagania należy niewątpliwie barokowy pałac z XVII w., który powstał w miejscu dawnego zamku książęcego, powiększonego ok. 1620 r. i w latach następnych. Zrujnowany zamek wraz z całym księstwem żagańskim zo-

stał w 1628 r. zakupiony przez Albrechta Wallensteina (1583–1634), słynnego wodza z czasów wojny trzydziestoletniej, który tutaj zamierzał wybudować wspaniałą rezydencję. Plany rozbudowy zamku wykonał budowniczy Vincenzo Bocaccio. Przez kilka lat trwały intensywne przygotowania, lecz budowa została nie dokończona z powodu śmierci Wallensteina, zamordowanego w Chebie na rozkaz cesarza².

W 1646 r. księstwo żagańskie zakupił ks. Wacław Euzebiusz Łobkowiec (zm. 1677), minister cesarski i protektor naszego rokoszanina Jerzego Lubomirskiego. Rozbudowa pałacu ruszyła ok. 1656 r. Nowy właściciel nie wykorzystał dawnych planów i zlecił opracowanie nowych założeń budowniczemu Carlo Orsoliniemu. Faktycznie budowę rozpoczął dopiero architekt Antonio Porta, który wybudował jedno skrzydło pałacu. Jak wynika z rozliczeń dokonanych w 1665, 1670 i 1673 r., prace budowlane trwały z różnym nasileniem przez wiele lat. Od 1674 r. były prowadzone przez architektów Bernardo Ferretto i Pawła Oppenrüdera. Po 1677 r. prowadzono roboty wykończeniowe, kamieniarskie, sztukatorskie, malarskie i stolarskie. Właśnie wtedy wykonano słynne maskarony nad oknami; wesołe i rozśmiane od strony południowej, smutne i tragiczne od strony północnej.

* Publikując komunikat o zdecydowanej przewadze treści historycznej, redakcja ma na względzie udostępnienie Czytelnikom podsumowania badań historycznych, którego podjął się autor – dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu.

¹ Żagań, „Zeszyty Lubuskie”, LTK, nr 17, 1981, s. 7, 28–41.
A. Heinrich, *Geschichtliche Nachrichten über das Saganer Schloss*, cz. 1 (w:) *Jahresbericht des Gymnasiums zu Sagan für das Schuljahr 1893–1894*, s. 3–14.



1. Pałac w Żaganiu: A – widok od strony południowej, B – strona północna

1. The palace at Żagań: A – view from the south, B – the north side

Trzecia faza budowy pałacu rozpoczęła się po zakupieniu księstwa żagańskiego przez księcia kurlandzkiego Piotra Birona w 1786 r. W tym czasie cała budowla była mocno zaniedbana, dlatego najpierw wymieniono wszystkie okna i drzwi, a dopiero później dobudowano skrzydło wschodnie, w którym znalazła się sala teatralno-balowa o podwójnej wysokości, ozdobiona malowanym plafonem. Zdun Kramer z Wrocławia wybudował nowe piece, złotnik Ermisch z Berlina dostarczył świeczniki i kandelabry, firmy z Berlina i fabryka z Nettkow wykonały meble i obicia komnat. Właśnie za czasów Piotra Birona powstał ostateczny kształt całej budowli, złożonej z najstarszego skrzydła północnego, zwanego skrzydłem Wallensteina, zachodniego, zwanego skrzy-

dłem Lobkowica i wschodniego, zwanego kurlandzkim. Całość została otoczona rozległym, kilkusetmorgowym parkiem.

Za czasów córek Birona: Wilhelminy (1800–1839) i Pauliny (1839–1842) w pałacu i księstwie panowała stagnacja. Tylko w latach 1803–1804 wybudowano kamienny most prowadzący do głównego wejścia. Około 1821 r. wykonano niewielkie prace zabezpieczające, w związku ze zniszczeniem części drewnianych i fundamentów pałacu³.

³ Ibidem, cz. 2, s. 4–19.



2. Pałac w Żaganiu: A — fragment dziedzińca, B — maszkaron (z drugiej połowy XVII w.) na elewacji

2. The palace at Żagań: A - part of the courtyard, B — a mascarón (from the 2nd half of the 17th c.) on the elevation

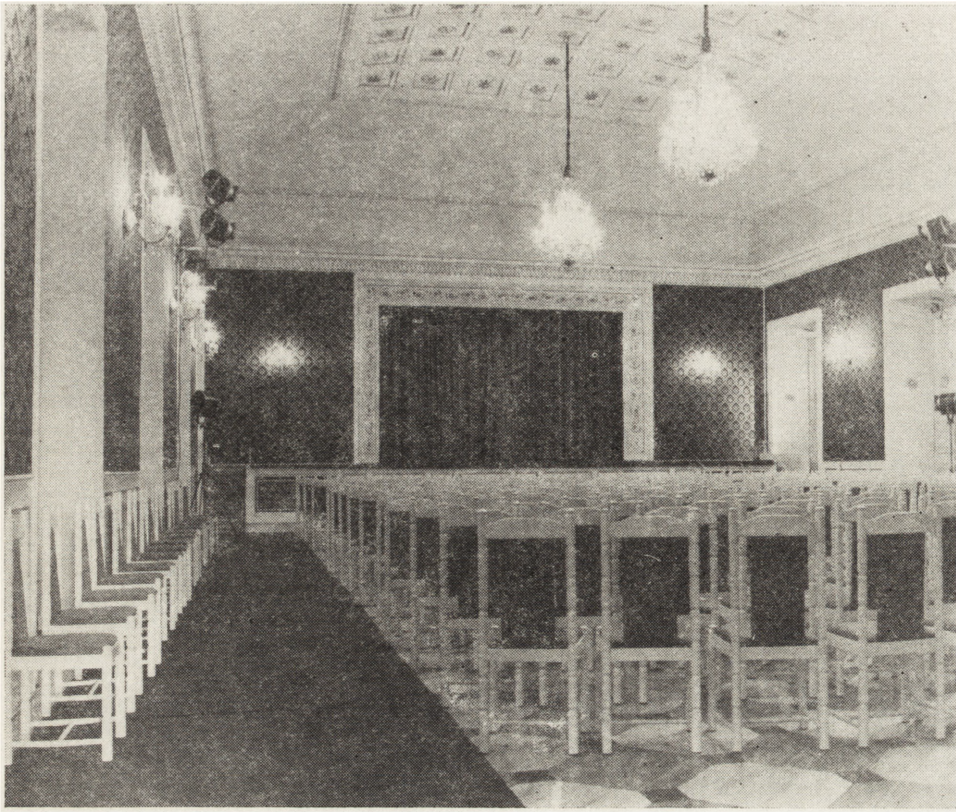
Ogromne zmiany w pałacu i w jego otoczeniu nastąpiły dopiero za czadów najmłodszej córki Birana: Doroty Tadleyrand-Périgord (1793—1862), zwanej także księżną Dino, która w 1844 r. nabyła księstwo od siostry Pauliny Hohenzollern, zaś prawa lenne otrzymała od króla pruskiego 6 stycznia 1845 r.; odtąd używała ks. Dorota także tytułu księżnej Żagania 4.

Po przybyciu do Żagania ks. Dorota była dojrzałą kobietą, matką co najmniej czworga dzieci i posiadała wyrobiony smak artystyczny oraz zaimitowania kolekcjo-

nerskie. Znała także bardzo dobrze niemal całą Europę Zachodnią. Dzięki ministrowi Talleyrandowi, stryjowi swego męża Edmunda, rozwinęła się intelektualnie, poznała tajniki wielkiej polityki oraz stała się bywalczynią najwykwintniejszych salonów Paryża, Wiednia i Londynu. Doświadczenia i znajomości ks. Dorota wykorzystała w pełni przy urzędowaniu swej nowej rezydencji 5. Przede wszystkim zajęła się urządzaniem pałacu. Za wzór postużyła jej głównie rezydencja Talleyranda w Valençay (dep. Indre et Loire). Ogromne fundusze po-

4 G. Steller, *Grund- und Gutsherren im Fürstentum Sagan (1400-1940)*, Sagan 1940, s. 2-37.

5 P. Ziegler, *The Duchess of Dino*, New York 1963, s. 91-92.



A



C



B



D

3. Pałac w Żaganiu, fragmenty wnętrza: A – sala koncertowa, B – dawny apartament ambasadorski, obecnie sala ślubów, C – klatka schodowa obok sali teatralnej, D – salonik złoty (wszystkie zdjęcia: A. Żyworonek)

3. The palace at Żagań, elements of the interior: A – concert room, B – former ambassador's apartment, at present a wedding room, C – a staircase adjoining the theatre room, D – golden salon

trzebne na urządzenie pochodziły z sum, które odziedziczyła po ojcu oraz ze spadku po Talleyrandzie i z dochodów księstwa żagańskiego. Ks. Dorota otrzymała także w spadku wiele obrazów, dzieł sztuki, mebli i innych sprzętów. Ułatwiło jej to realizację wspaniałych planów. Już od 1845 r. rozpoczęły się prace wewnątrz i w otoczeniu pałacu. Dwa lata później został znacznie powiększony park, który urządzono na wzór angielski. Właścicielka niejednokrotnie podkreślała, że całość ma tworzyć prawdziwe dzieło sztuki, nie mające sobie równego w Niemczech pod względem elegancji, bogactwa wyposażenia oraz obfitości drzew egzotycznych, kwiatów i innych roślin ozdobnych⁶.

Z braku miejsca wypada tylko zająć się nieco bliżej opisem samego pałacu. Aby chociaż w części dać wyobrażenie o rozmachu i wspaniałości tego dzieła księżnej Doroty – wymieniamy najważniejsze apartamenty. Od głównego wejścia prowadził rozległy korytarz, ozdobiony trofeami myśliwskimi zdobytymi przez Piotra Birona i jego córkę Paulinę, która uwielbiała polowania. Na końcu korytarza znajdowały się apartamenty królewskie, zwane później cesarskimi (przedpokój, kancelaria, sypialnia, ubieralnia i salon). W pobliżu był salon i sypialnia ks. Doroty, mała galeria kurlandzka, izba Kautitza, salon Talleyranda (ze słynnym stołem, na którym podpisano traktat kongresu wiedeńskiego 1815 r.), salon Flory, salon i sypialnia apartamentu ambasadorów, zwanego niekiedy poselskim, biblioteka niemiecka, izba Wallensteina, sala kurlandzka ze zbiorami autografów, sala bilardowa, wielka galeria marmurowa, jadalnia, kancelaria ks. Doroty, ozdobiona pięknym kominkiem z krakowskiego marmuru, mała sala czerwona, zwana tak z powodu koloru obić ścian, jadalnia kurlandzka, wielka sala czerwona, sala koncertowa, zwana także salą niebieską – najświetniejsza sala pałacu, teatr z lożami i garderobami dla artystów, biblioteka francuska i galeria obrazów nowszych, gabinet broni, sala gobelinów, biblioteka dzieł w różnych językach, palarnia, galeria Wallensteina, wielka galeria kurlandzka oraz kaplica pałacowa. Na pierwszym piętrze w skrzydle północnym znajdowały się apartamenty właścicieli i pokoje dla gości, które nigdy nie były udostępnione zwiedzającym pałac⁷.

W tych apartamentach bywali w latach 1845–1862: członkowie pruskiej rodziny panującej, czołowi arystokraci z całej Europy, politycy, mężowie stanu, wojskowi, uczeni, pisarze i artyści. Stąd ks. Dorota prowadziła nieprzerwanie korespondencję z dawnymi znajomymi, piórem walczyła o cześć Talleyranda i własną, ponieważ przez wiele lat środowisko arystokratyczne przypominało ich intymny związek, zaś historycy ujawniali nieprzerwanie różne polityczne łotrostwa tego polityka. W Żaganiu powstały także plany dalszego podniesienia znaczenia rodziny: dwóch synów i córki. Wyrazem tego był m. in. ślub jej wnuczki Marii Castellane z ks. Antonim Radziwiłłem, który odbył się w miejscowym kościele parafialnym w 1857 r.⁸

Najstarszy syn ks. Doroty, Napoleon Ludwik Talleyrand-Périgord (1811–1898), dokończył dzieło rozbudowy pa-

łacu, m. in. na jego koszt dokonano wymiany pokrycia dachu i odremontowano fundamenty nadweryżone przez wylewy Bobru. Pozostawił także nienaruszone urządzenie wnętrza pałacu – jako najlepsze świadectwo subtelności smaku artystycznego i wielkiej inwencji ks. Doroty. Gorzej było z dalszymi potomkami, którzy nigdy nie ulegli ziemczeniu i przeważnie przebywali we Francji, dokąd powoli wywieziono najcenniejsze zbiory.

Nieobecność właścicieli i brak ich stałej troski o pałac – spowodował w rezultacie zmierzch jego świetności, który był zauważalny już przed pierwszą wojną światową. Sytuacja uległa dalszemu pogorszeniu po dojściu Hitlera do władzy w Niemczech. Wobec totalnej krytyki traktatu wersalskiego i obwiniania Francji za przegraną przez Niemcy wojnę powstała atmosfera nienawiści do właścicieli, którzy przeciw byli obywatelami obcego, wrogiego państwa i zaniedbywali pałac oraz eksploatowali dobra ziemskie i dochody wywozili do Francji.

Pałac i dobra zostały wystawione na sprzedaż, ale nabywców nie było, ponieważ wartość zespołu szacowano na 35–42 mln. marek. W tej sytuacji oddano całość pod przymusowy zarząd państwowy. Część pałacu i park zostały udostępnione turystom, którym pokazywano niektóre wspaniałości, jak: porcelanowy serwis do herbaty produkcji manufaktury z Sèvres, ulubiony serwis ks. Doroty, zastawę stołową, złotobrzową, zdobytą w 1683 r. przez króla Jana Sobieskiego pod Wiedniem i ofiarowaną księżnie Biron przez ostatniego króla polskiego. W małej galerii kurlandzkiej były ekspozowane japońskie tkaniny jedwabne, urzędowy strój ks. Piotra Birona, ogromna kolekcja sukien wieczorowych i innych okryć ks. Doroty. W innych salach były wystawione liczne pamiątki z częstych podróży, różne dary i upominki dla właścicieli, jak: kolekcja porcelany miśnieńskiej i duży zegar wygrywający melodie walców Offenbacha, подарowane przez Hohenzollernów, liczne obrazy i portrety pędzla A. Graffa, Angeliki Kaufman, Tischbeina, Carraccięgo, Teniersa, Rembrandta, Holbeina, Van Dycka, Velasqueza, Goyi i in. W bogatej kolekcji listów i rękopisów znajdowały się autografy Talleyranda, Metternicha, Wellingtona, Aleksandra i Wilhelma Humboldtów, Wiktora Hugo, Goethego, Schillera i wielu innych osobistości. Dla nas ważne było istnienie 36 listów króla Stanisława Augusta Poniatowskiego pisanych do Doroty Biron. Tamże znajdowały się listy miłosne Napoleona do Józefiny Beauharnais, skradzione przez Talleyranda⁹.

W czasie drugiej wojny światowej pałac został zdewastowany, wiele zabytków i dzieł sztuki uległo zniszczeniu lub rozgrabieniu. Tamże w lutym 1945 r. doszło do prawdziwej bitwy sabrowników, podczas której został zniszczony słynny serwis porcelanowy, tzw. łabędzi, pochodzący ze zbiorów Henryka Brühla, ministra Augusta III¹⁰. Po wojnie niedocenianie wartości zabytku, a także jego nieuregulowany stan prawny, ponieważ spadkobiercy przebywali we Francji, sprawiły, że pałac powoli popadł w ruinę. Podobno dopiero uregulowanie

⁶ O. Teichert, *Der Herzogliche Park zu Sagan*, Sagan 1858, s. 5–23.

⁷ P. Lauschke, *Führer durch Sagan*, Sagan 1910, s. 8–17; *Besucht die schöne Boberstadt Sagan*, Sagan 1934, k. nłb.

⁸ *Duchesse de Dino, Chronique de 1831–1862*, t. 1–4, Paris 1909–1911. Jest to wybór z korespondencji ks. Doroty doko-

nany przez jej wnuczkę Marię Radziwiłłową; „Schlesische Zeitung”, 116, 5–9, 1857.

⁹ W. Norbert, *Schloss Sagan*, Bielefeld 1925, s. 7–10.

¹⁰ J. Sowiński, *Wędrowki przedmiotów*, Wrocław 1978, s. 86–88.

¹¹ Archiwum Żagańskiego Pałacu Kultury.

przez władze polskie roszczeń majątkowych ksiąząt Sagan i Valençay, a także dojście do głosu nowego pokolenia, które wyrosło w Żaganiu, sprawiły, że władze lokalne zaczęły myśleć o odbudowie. Z uwagi na ogrom zadania i konieczność przeprowadzenia kompleksowych badań i przygotowań – remont pałacu rozpoczął się w 1965 r. Organizacyjna i materialna działalność władz miejscowych i wojewódzkich była wspomagana przez miłośników zabytków, skupionych w Towarzystwie Przyjaciół Żagania, Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym i in. Zainteresowanie społeczne przybierało różne formy; obok pomocy przy odgruzowaniu studiowano bogatą literaturę dotyczącą przeszłości miasta Żagania, pałacu i całego regionu. Organizowano odczyty o życiu i działalności ks. Doroty Talleyrand-Périgord, inspirowano publikowanie artykułów w gazetach i czasopismach lokalnych. W tym zakresie ze znaczącą pomocą przyszło Lubuskie Towarzystwo Kultury¹¹. Były także inne nietypowe przypadki: Marian Fajfer, jeden z inicjatorów odbudowy, przestudiował dokładnie całą literaturę dotyczącą życia i działalności ks. Doroty, a nawet policzył wszystkie maszkarony stanowiące ozdobę elewacji pałacu, Jerzy Winczaruk przez wiele lat, cierpliwie i ze znanstwem gromadził ocalałe dokumenty i zebrał pokaźną ikonografię dotyczącą tego obiektu¹².

Investorem odbudowy pałacu w Żaganiu była Wojewódzka Rada Narodowa w Zielonej Górze, poprzez Wydział Kultury i Sztuki, którym kierował Marian Fajfer. W styczniu 1975 r. powołano do życia Żagański Pałac Kultury. Odtąd jego dyrektor, mgr Adam Stawczyk, przejął całą organizację remontu, a w rok później prowadzenie całości spraw inwestycyjnych. Do grupy projektantów należeli: mgr inż. arch. Stanisław Latour (PKZ – Oddział Szczecin), który wykonał projekt techniczno-budowlany skrzydła wschodniego, inż. Edward Gębura (PSP – Poznań) – projekt architektury wnętrza tego skrzydła. Projekty aranżacji i architektury wnętrza skrzydła zachodniego wykonali: mgr inż. arch. Waldemar Preis i technik Zofia Pilichowska. Obowiązki inspektorów nadzoru pełnili: inżynierowie i technicy A. Blaurok, L. Sawicki, J. Starnecki, J. Tuczek, T. Kozioł i T. Zienkiewicz. Nadzór konserwatorski sprawowali: mgr R. Linette i mgr E. Lukas-Janowska (PKZP – Poznań).

Instytucje i wykonawcy:

- Pracownia Konserwacji Zabytków – Oddział w Poznaniu (prace budowlane, sztukatorskie, tapicerskie, konserwacja mebli i obsługa fotograficzna) pod kierunkiem Henryka Penkala;
- żołnierze Ludowego Wojska Polskiego z garnizonu żagańskiego wykonali prace pomocnicze i porządkowe;
- Spółdzielnia Rzemiosł Różnych w Sulechowie (elewacje i prace ogólnobudowlane);
- Zakłady Kamienia Budowlanego w Bolesławcu i Krakowie (prace kamieniarskie);
- Zielonogórskie Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych (centralne ogrzewanie, urządzenia wodnokanalizacyjne i wentylacja);
- Spółdzielnia Rzem. Wielobranżowa w Żaganiu (roboty elektryczne i dekarские);
- Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych w Lubsku (instalacje elektryczne);
- Zakłady Serwisu Technicznego w Zielonej Górze (instalacje ppoż.);
- Spółdzielnia Wielobranżowa w Legnicy (cyklinowanie);

- Spółdzielnia Rzemiosła Drzewnego w Poznaniu (prace meblarskie);
- Spółdzielnia Usług Różnych w Żaganiu (prace stolarskie);
- Pracownia A. Doniecki w Warszawie (żyrandole i lampy);
- artyści-plastycy B. i M. Pateccy (konserwacja i rekonstrukcja maszkaronów i sztukaterii)¹³.

Wydaje się, że ten długi wykaz wykonawców najlepiej świadczy o ogromie prac przy odbudowie pałacu. Może jego opublikowanie zachęci innych do naśladownictwa i będzie formą utrwalenia pamięci o tych, którzy byli bezpośrednio zaangażowani w te wielkie i skomplikowane prace. Można to także uznać za najlepszą odpowiedź na imperatywną rubrykę „Chrońmy zabytki”, zamieszczaną w „Życiu Warszawy”, w której także znalazła się wzmianka o odbudowie pałacu¹⁴.

Podczas odbudowy, do końca 1983 r. z dawnych apartamentów powstałych w połowie ubiegłego stulecia udało się odtworzyć tylko niektóre pomieszczenia, pozbawione niestety prawie całkowicie dawnego wyposażenia. Najszlachetniejsza niegdyś sala niebieska, po odbudowie została zamieniona na salę koncertową. Zachowały się w niej tylko dekoracje sztukatorskie (fasety, rozety i gzymsy). Zachowano pokój Wallensteina, pozbawiony wspaniałej kolekcji portretów słynnych wodzów i polityków oraz innych dzieł sztuki. W sali kurlandzkiej zachowały się tylko piękne sztukaterie i piec z porcelanowych kafli, pozbawiony herbu Bironów. Wielka galeria kurlandzka została przerobiona na hall pierwszego piętra. Dawną bibliotekę niemiecką zamieniono na salę rodzinną, przy czym zachowała się w niej tylko dekoracja stropu i piec nie mający wartości artystycznej. Może w przyszłości uda się w tej sali odtworzyć, przynajmniej część księgozbioru w stylu epoki oraz uzupełnić wyposażenie drogą wypożyczeń z innych muzeów? Biblioteka francuska i galeria obrazów nowszych stanowi obecnie część hallu pierwszego piętra, zwanego wiedeńskim. Salon Flory ze słynnymi portretami córek Birona „czterema Gracjami kurlandzkimi” – obecnie salonik złocisty (od pozłacanej sztukaterii), nie ma oczywiście wspomnianych portretów. Odbudowano również piękną salę balkonową, hall kominkowy, połączony z palarnią oraz zachowano w stanie nienaruszonym słynną klatkę schodową w skrzydle zachodnim.

Inny, bardzo znany apartament, zwany ambasadorskim, został po odbudowie zamieniony na okazałą salę ślubów i oddany na potrzeby miejscowego Urzędu Stanu Cywilnego. Udało się w nim odtworzyć dawne tapety. Zaginęły bezpowrotnie portrety królów i cesarzy oraz słynna ośmioboczna kanapka obita adamaszkiem w kolorze lila i ozdobiona herbami Bironów, własnoręcznie wyhaftowanymi przez ks. Dorotę. Warto przy tym zauważyć, że ta światowa dama i nieprzeciętna intelektualistka z upodobaniem zajmowała się także ręcznymi robotkami. Dzisiaj, w wyniku dziwnego zarządzenia losów, w apartamencie, który był dostępny tylko najbardziej uprzywilejowanym – nieutytułowanym młodzi ludzie, obdarzeni najcenniejszym darem wzajemnej miłości rozpoczynają tutaj swoją odpowiedzialną drogę życiową.

¹² Fakty znane osobiście autorowi niniejszego artykułu.

¹³ *Pałac Żagań – historia odbudowy*. Ekspozycja dla zwiedzających.

¹⁴ *Od Wallensteina do dyskoteki*, „Życie Warszawy”, nr 177 z 27 VII 1976 r.

Powinny im jednak towarzyszyć dźwięki utworów Franciszka Liszta, który również należał do gości ks. Doroty. Podobny, niemuzealny charakter nadano podziemnym pomieszczeniom w północnym skrzydle pałacu, w których umieszczono kawiarenkę młodzieżową, zwaną klubem Doroty.

Na parterze skrzydła zachodniego zlokalizowano salę Standhala, który w czasach wojen napoleońskich przebywał w Żaganiu i później we Francji należał do admirałtorów księżnej. Warto zaznaczyć, że jest to jedyny apartament, który w całości zachował dawną wspaniałą posadzkę, ozdobioną klasycystycznymi meblami. Pomieszczenie to wraz z sąsiadującymi pokojami zajmuje Miejska Biblioteka Publiczna. Wydaje się, że jest to użytkownik bardzo stosowny, gdyż ks. Dorota nie tylko dużo pisała, lecz także bardzo dużo czytała i to w kilku językach. Nie bez powodu były w jej pałacu dwie biblioteki: francuska i niemiecka oraz doborowy księgozbiór podręczny.

W tym samym skrzydle został umieszczony Zakład Elektronicznej Techniki Obliczeniowej, który pracuje na potrzeby miejscowego przemysłu. W tym charakterze jest to połączenie dawnego z nowoczesnością i miejsce umożliwiające ludziom techniki bezpośredni kontakt z wysokiej klasy zabytkiem, służącym współczesnej kulturze. Może jest to także świadectwo nieszablonowej pracy Żagańskiego Pałacu Kultury?

Zakończenie odbudowy pałacu zostało słusznie upamiętnione wykonaniem okolicznościowego medalu według projektu artysty-plastyka Leszka Krzyszkowskiego. Na awersie medalu artysta umieścił sylwetkę pałacu i napis: *Pałac Lobkowiców i Talleyrandów w Żaganiu* –

Renowacja 1965–1983, zaś na rewersie podobizny marszkaronów, które ozdabiają całą elewację.¹⁵

Gdyby tenże medal posiadał różne stopnie, to najcenniejszy należałoby wręczyć mgr. Adamowi Stawczykowi, za jego trud wniesiony do odbudowy, za inwencję i stałą troskę o coraz to większy splendor tej dawnej rezydencji i o jej przydatność dla obecnych mieszkańców Żagania, regionu, a nawet kraju. Z pewnością jeszcze wiele pozostało do odzyskania chociaż części dawnej świetności. Dobrze byłoby, gdyby starania dyrektora Żagańskiego Pałacu Kultury spotkały się z odzewem i doprowadziły do pomnożenia wyposażenia pałacu w meble i dzieła sztuki, przynajmniej przez zwrot tych, które w pałacu przetrwały drugą wojnę światową i kilka późniejszych lat. Niech zwrot marmurowego popiersia ks. Doroty i powrót rzeźby „Rybaczka” dłuta Tadoliniego będzie początkiem nowego etapu w zagospodarowywaniu pałacu, w którym na nowo zagościła atmosfera wspaniałej przeszłości i dokonuje się dzieło podnoszenia wrażliwości na piękno zabytków. Wydaje się, że nie będzie przesadnym stwierdzenie, iż Żagański Pałac Kultury z powrotem zajął czołowe miejsce wśród zabytków Śląska i reszty kraju: Książ, Baranowa, Kraszczyn, Łañcuta, Wiñnicza i Wilanowa.

dr Józef Długosz
Uniwersytet Wrocławski

¹⁵ Autor składa serdeczne podziękowanie mgrowi Adamowi Stawczykowi za udostępnienie informacji i fotografii. Słowa podziękowań należą się także Panu Jerzemu Winczarukowi za fotografie i pomoc przy zbieraniu materiałów do druku.

THE PALACE AT ŻAGAŃ AND ITS RECONSTRUCTION

Żagań, a town in Zielona Góra voivodship, in the valley of the Bóbr river, has an 800-year-long history. Originally it was the capital of an independent dutchy ruled by the Silesian Piasts (up to 1472); later it was in the hands of Saxonian princes (up to 1549), the Habsburgs (up to 1742) and the Hohenzollerns (until 1918). From its oldest days Żagań was the centre of trade and craftsmanship and the place of the struggle of the Polish element with germanizing onrush. Despite natural calamities: wars, epidemics, fires and floods – a number of secular and church buildings had been erected in the town; the majority of them were destroyed during the 2nd World War.

One of the most outstanding architectural structures in the town is a large baroque palace from the 17th century erected on the site of the former prince's castle, extended during the reign of subsequent owners: Albrecht Wallenstein (1628–1634), Prince Waclaw Euzebiusz Lobkowic and his descendants (1646–1786) as well as Prince Piotr Biron and his daughters (1786–1862). The building was composed of three wings: the north one called Wallenstein, the west one called Lobkowicki and the east wing known as Kurlandzki, surrounded by a vast park.

The period of the palace's greatest splendour was under Princess Dorota Talleyrand-Périgord (1793–1862), the youngest daughter of Prince Binor, known as Princess Dina and Princess of Żagań (since 1845). Princess Dorota was an art lover and collector.

She knew very well various aristocratic residences and the most refined salons of Paris, Vienna and London. She made use of all this knowledge when furnishing the palace at Żagań. She had many works of art collected by her father and Minister Talleyrand, her husband's uncle. The Princess inherited quite a fortune; the remaining money came from the income from the Żagań Dutchy. Thanks to her efforts a number of apartments were arranged in the palace, to men-

tion only the royal one, great and small Kurlands' gallery, Kaunitz's room, Talleyrand's salon, Flora's salon, apartments of ambassadors, French and German libraries, Wallenstein's room, great marble gallery, big and small red rooms, blue room, palace theatre, chapel and others. Princess Dorota played a hostess to a great number of aristocrats from the whole of Europe, politicians, military men, scholars and artists. Rich archives were compiled from her days, containing priceless autographs of the most outstanding personalities of that time and an ample correspondence of the Princess. After her death, the palace lost some of its splendour but remained almost unchanged till 1945. Later on, the palace fell into ruin. The reconstruction of 1964–1983 was carried out by local authorities from state funds.

Because of the size of the palace renewal work was done on a large scale and the palace's appearance from the days of its greatest splendour was in principle restored. During the reconstruction, in January 1975, the Żagań Palace of Culture was established there as a host of the entire building. Apart from that, the Palace is now the seat of the Town Public Library, the Registry and the Institute of Electronic Computational Technics, operating for the needs of the local community and industry. The work is being continued on the furnishing of rich interiors, in which various artistic and cultural events are held.

The completion of the reconstruction was commemorated by coining a special medal according to the design of Leszek Krzyszkowski. The obverse bears the inscription: "The Palace of the Lobkowics and Talleyrands – Renovation 1965–1983", while the effigies of mascarons decorating the entire elevation of the palace are put on the reverse. The whole structure has been recognized as a monument of the highest class, next to palaces at Książ, Baranów, Kraszczyn, Łañcuta, Wiñnicz and Wilanów.